

Jarosław Woch

Maryja a Kościół u św. Ambrożego

Salvatoris Mater 4/2, 138-153

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Podjmując prezentację tematu Maryja – Kościół w nauczaniu św. Ambrożego, należy zauważyć, że istnieją już publikacje na ten temat, dostępne także w języku polskim. Na uwagę zasługuje rozprawa doktorska ks. Andrzeja Santorskiego, przedstawiona na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, zatytułowana *Problem podobieństwa Kościoła do Maryi w nauce św. Ambrożego*, napisana pod kierunkiem ks. prof. Andrzeja Krupy na WT KUL, Warszawa-Lublin 1964 oraz stosunkowo niedawno opublikowany artykuł tegoż samego autora w „Vox Patrum”, w numerze poświęconym św. Ambrożemu z racji 1600-lecia śmierci tego Biskupa Mediolanu¹.

Temat Maryja-Kościół jest zagadnieniem, które interesuje od dawna tak patrologów jak eklezjologów i mariologów na całym świecie. Wystarczy tu wymienić takich autorów jak: J. Huhn², A. Müller³, D. Fragiaco⁴, M. S. Ducci⁵. Niniejszy artykuł nie rości sobie pretensji do wyczerpania tematu, ani też uczynienia syntezy dotychczasowych badań; jest próbą ukazania interesującego nas zestawienia na przykładzie kilku wybranych tekstów w kontekście metody hermeneutycznej św. Ambrożego.

Ks. Jarosław Woch

Maryja a Kościół u św. Ambrożego

1. Perspektywa analiz tekstów św. Ambrożego

SALVATORIS MATER
4(2002) nr 2, 138-153

Intensywna działalność pasterska, społeczna i polityczna biskupa Mediolanu wyraża się także poprzez jego pisma. Dla wielu z nich trudno jest dzisiaj ustalić datę powstania, jak też jest trudno orzec, czy dany tekst był pomyślany jako homilia czy jako traktat. Przystępując do analiz tekstów św. Ambrożego, należy poznać metodę, jaką posługuje się w odczytywaniu świętych tekstów, które nazywa „Scrip-

¹ A. SANTORSKI, *Eklezjologiczne elementy mariologii świętego Ambrożego*, „Vox Patrum” 18(1998) t. 34-35, 119-127.

² J. HUHNS, *Das Geheimnis der Jungfrau – Mutter Maria nach dem Kirchenvater Ambrosius*, Würzburg 1954; TENZE, *Das Marien geheimnis beim*, w: *Kirchenvater Ambrosius* w: *Alma Socia Christi*, t. 5, Roma 1952, 101-114; TENZE, *Maria est typus Ecclesiae secundum Patres imprimis secundum S. Ambrosium et S. Augustinum*, w: *Maria et Ecclesia*, t. 3, Roma 1959, 163-200.

³ A. MÜLLER, *ECCLESIA-MARIA. Die Einheit Marias und der Kirche (Paradosis, 5)*, Freiburg (Schweiz) 1955².

⁴ D. FRAGIACO, *Maria tipo della Chiesa in S. Ambrogio e in S. Agostino*, „Madonna” 20(1972) 2-3, 13-20.

⁵ M.S. DUCCI, *Sviluppo storico e dottrinale del tema Maria-Chiesa e suo rapporto col pensiero teologico di sant’Ambrogio*, „Ephemerides Mariologicae” 23(1973) 363-404.

tura”, „lex”, „Evangelium” czy „propheta”⁶. Większa część tych tekstów ma swój początek w homiliach przerabianych i uzupełnianych przez samego autora. Tematy przeznaczone do kazań (homilie) i do nauczania (traktaty), jeśli się wyłączy komentarz do *Ewangelii Łukasza*, są wzięte ze Starego Testamentu⁷. Naśladując Filona i Orygenes, św. Ambroży przyjmuje potrójny sens Pisma świętego: dosłowny, moralny i ascetyczno-mistyczny. W praktyce jednak przeważa u niego alegoryczna egzegeza typologiczna i moralna⁸. Duży wpływ na sposób myślenia i egzegezę biblijną św. Ambrożego wywarły także prawdy filozoficzne czasów jemu współczesnych.

1.1. Egzegeza alegoryczno-typologiczna

Ambroży wyróżnia się w swym sposobie wyrażania myśli. Jego literacka forma wypowiedzi jest nasycona retoryką. Stąd pojawia się często trudność: co stanowi istotną treść doktrynalną, a co jest jej zewnętrzną, obrazową oprawą⁹. Według biskupa Mediolanu każdy tekst Pisma świętego zawiera w sobie sens przenośny, stąd też obowiązkiem egzegety jest jego wskazanie¹⁰. Na egzegezę mają wpływ pewne tezy teologiczne (Bóg sam wybrał pewne sposoby, by mówić ludziom o sprawach nadprzyrodzonych), wpływ liturgii oraz literackie konwencje i schematy wówczas obowiązujące¹¹. Samo słowo „alegoria” może mieć dwa znaczenia: 1) znaczenie klasyczne, w odróżnieniu od sensu werbalnego; 2) w nawiązaniu do Ga 4, 21 alegoria jest to sytuacja, gdy „co innego się dzieje, a co innego to oznacza”. Od egzegezy Ambroży przechodzi do teologii biblijnej, gdzie przedmiotem jego zainteresowań nie jest już sam sens słów, ale typiczne znaczenie rzeczy opisanej przez słowa¹². Stąd typologią nazywamy przypisanie ukrytego znaczenia rzeczom i wydarzeniom, które mają zapowiadać lub oznaczać jakąś inną rzeczywistość, a alegorią jest odmienny od właściwego sensu, jaki przypisuje się wypo-

⁶ Por. R. SELEJDAK, *La tipologia cristologica nelle opere esegetiche di sant' Ambrogio (Tesi Dottorale in Teologia e Scienze Patristiche)*, Roma 1991, 71 (mps).

⁷ Por. TAMŻE.

⁸ M.G. MARA, *Ambrogio di Milano, Ambrosiaster e Niceta*, w: *Patrologia*, t. 3: *Dal Concilio di Nicea (325) al Concilio di Calcedonia (451). I Padri latini*, red. A. DI BERARDINO, Marietti, Casale 1978, 143.

⁹ Por. A. SANTORSKI, *Problem podobieństwa Kościoła do Maryi w nauce św. Ambrożego*, KUL, Warszawa-Lublin 1964, 11 (mps).

¹⁰ Por. P DE LABRIOLLE, *St. Ambroise et l'exégèse allégorique (Annales de philos. chrét., 79)*, (1907-1908) t. 155, 591.

¹¹ Por. A. SANTORSKI, *Problem podobieństwa...*, 13-14.

¹² Por. A. FERNÁNDEZ, *Sensus typicus. Sensus plenior*, „Biblica” 33(1952) 526nn.

wiadanym słowom, przy czym nie ma znaczenia, czy owo wydarzenie rzeczywiście miało miejsce, czy też nie. W typologii zakłada się rzeczywiste istnienie rzeczy lub wydarzenia¹³. Ambroży mówiąc „typ” lub „figura”, myśli z reguły o tym, że rozpatrzenie rzeczy, którą w ten sposób nazywa, posłuży do lepszego poznania prawdy. Łączność rzeczywista między owym typem a obrazową rzeczywistością może być najrozmaitsza - od bardzo ścisłej do niezmiernie dalekiej. Nie oznacza to jednak, że dla Ambrożego typ jest równoznaczny z porównaniem. Przykłady, którymi się posługuje dla ilustracji prawd wiary, są zawsze w jego przekonaniu znakami dobranymi i podanymi ludziom przez samego Boga¹⁴. *Jeżeli więc stale i podstawowe znaczenie wyrażenia «typus» u św. Ambrożego określić trzeba jako dydaktyczne, to z tym uzupełnieniem, że w pojęciu Autora jest to nie jego własna dydaktyka, ale dydaktyka samego Dawcy objawienia. To Bóg użył rzeczy stworzonych, wydarzeń historycznych, losów ludzi – wreszcie – by ukazać w nich swoje nadprzyrodzone tajemnice i przez to umożliwić nam poznanie tych tajemnic¹⁵.*

1.2. Wpływ neoplatonizmu

Powołany na urząd biskupa Ambroży, pod kierownictwem Symplicjana, oddał się pogłębionemu studium Pisma świętego, Ojców greckich, pisarzy hebrajskich i pogańskich, jak Filon i Plotyn¹⁶. Niewątpliwie wpływ neoplatonizmu na Ambrożego był bezsprzeczny, kształcił się na pismach jego przedstawicieli, a w jego wywodach można odnaleźć myśli samego Plotyna¹⁷. Ambroży posługuje się terminologią neoplatońską, a także neoplatońskimi kategoriami myślowymi. Jednakże poruszane przez niego zagadnienia są inne, mianowicie chodzi o prawdy objawione, odmienny jest także punkt widzenia, ponieważ przyświecają mu cele duszpasterskie i parenetyczne¹⁸.

Według Plotyna świat przedstawia się jako monistyczna jedność bytu. Teoria emanacji była podstawową myślą systemu Plotyna; świat był dla niego kolejnym emanowaniem coraz nowych bytów¹⁹. Tworzy ideę pojawienia się obrazu, czy też odbicia doskonałości najwyż-

¹³ TAMŻE.

¹⁴ Por. A. SANTORSKI, *Problem podobieństwa...*, 42n.

¹⁵ TAMŻE, 44.

¹⁶ Por. M.G. MARA, *Ambrogio di Milano...*, 136.

¹⁷ Por. E DE BRUYNE, *L'esthétique du Moyen Age*, Louvain 1947, 26.

¹⁸ Por. A. SANTORSKI, *Problem podobieństwa...*, 46.

¹⁹ Por. W. TATARKIEWICZ, *Historia filozofii*, t. 1: *Filozofia starożytna i średniowieczna*, PWN, Warszawa 1988, 166.

szej hipostazy we wszystkich pochodzących od niej emanacjach. W ten sposób obraz staje się formą ujawniania się w sposób zmysłowo-dostrzegalny nieuchwytniej treści bytu²⁰.

Oczywiście monizm ontologiczny oraz koncepcja emanacji nie są do przyjęcia dla chrześcijanina, jednakże idea ta może mieć z powodzeniem zastosowanie w interpretacji Objawienia. W porównaniach, jakie Ambroży z upodobaniem przeprowadza między wydarzeniami z historii i nadprzyrodzonymi tajemnicami Bożej ekonomii, łatwo jest odnaleźć sformułowania, w których widoczny jest wpływ charakterystycznych założeń metafizyki neoplatonickiej²¹. Gradualistyczna teoria bytów, powiązanych ze sobą zależnościami odwzorowywania i obrazowania jednych przez drugie, przyczynia się do ubogacenia komentarzy Ambrożego. Ta hierarchia zależności i odwzorowań daje się również dostrzec wówczas, gdy Ambroży charakteryzuje rolę Kościoła w Bożych planach.

1.3. Przewodni temat Kościoła

W Kościele dojrzeć można obraz Boga niewidzialnego, dostrzec samego Chrystusa, w którym poznajemy Ojca. Czytając dzieła Ambrożego, można się łatwo zorientować, że rzeczywistością objawiającą się w wielu znakach i obrazach jest Kościół. Jest to umiłowany i wciąż powracający temat w jego nauczaniu. Kościół w postaci historycznej, chociaż jest realną rzeczywistością w stosunku do poprzedzających go zapowiedzi, to jednak sam w sobie *stanowi tylko etap realizacji i jest tylko obrazem pełnej Prawdy, która ma się dopiero objawić. Stąd typy i figury, które go oznaczają, są uobeczeniem nie tyle Kościoła, jako rzeczywistości historycznej, ile jakiejś tajemniczej jego istoty, realizującej się stopniowo poprzez wieki i stanowiącej treść dziejów historii ludzkości*²². Dla Ambrożego pojęcie *ecclesia* ma podwójne znaczenie. Rozumie je w sensie ogólnym, etymologicznym, jak np. społeczność izraelska, gmina chrześcijańska, zgromadzenie liturgiczne; oraz w znaczeniu pochodnym, jako miejsce zgromadzenia się ludu. W większości przypadków *ecclesia* (jako Oblubienica i Matka) oznacza tajemniczą rzeczywistość o nadprzyrodzonym charakterze, która zawiera w sobie znamiona szczególnych interwencji Boga w losy ludzkości²³.

²⁰ Por. K. DELEHAYE, *Maria typus Ecclesiae*, w: *Alma Socia Christi*, t. 5, Roma 1952, 26 nn.

²¹ Por. A. ROSE, *Idee und Gestalt der Kirche beim hl. Ambrosius*, Abtei Grüssau 1941, 9.

²² A. SANTORSKI, *Problem podobieństwa...*, 58.

²³ Por. TAMZE, 61.

1.4. Miejsce Maryi w pismach Ambrożego

Jak już zostało powiedziane, głównym przedmiotem refleksji Ambrożego jest tajemnica Kościoła w całym jej bogactwie²⁴. Stąd też nie należy doszukiwać się u Ambrożego odrębnego traktatu o Maryi, raczej można mówić o pewnych elementach mariologicznych w jego eklezjologii²⁵. Ambroży jest uważany za pierwszego autora łacińskiego używającego określenia „Mater Dei”²⁶ w odniesieniu do Maryi, u niego spotkamy także sformułowanie „Maria [...] est Ecclesiae typus”²⁷. Jego rola w kształtowaniu się mariologii na Zachodzie jest podyktowana faktem, że w swoim nauczaniu wiele uwagi poświęca Matce Chrystusa²⁸.

W dawniejszych opracowaniach panowała opinia, że w mariologii Biskupa Mediolanu da się wyróżnić dwa zasadnicze aspekty: *chrystocentryczny* (tajemnica Boskiego macierzyństwa) i *ascetyczny* (Maryja jako wzór dziewicy chrześcijańskiej)²⁹. Z upodobaniem Ambroży ukazuje Maryję jako Matkę Pana³⁰. Nie znajdziemy jednak u niego określenia „Dei Genitrix”. Niemniej jednak biskup Mediolanu wielokrotnie wypowiada się o tej rzeczywistości, używając różnych wyrażen: „Maria Deo plena”³¹, „Maria Deum generavit”³², „Maria Deum intulit”³³. Boże macierzyństwo Maryi Ambroży ujmuje w czterech aspektach: jako prawdziwe macierzyństwo, dziewicze poczęcie i narodziny Chrystusa i wieczne dziewictwo Maryi³⁴.

Późniejsi autorzy wysuwali tezę, że odrębnym tematem w nauce Ambrożego o Maryi jest jej *macierzyństwo duchowe*³⁵, czy rola jaką spełnia Ona w ekonomii zbawienia jako „typ Kościoła”³⁶. Ambroży

²⁴ Por. J. HUHNS, *Das Geheimnis der Jungfrau – Mutter Maria...*, 136.

²⁵ Por. G. TOSCANI, *Teologia della Chiesa in sant’Ambrogio (Studia Mediolanensia, 3)*, Milano 1974, 205, przypis 247.

²⁶ AMBROŻY, *Exam.* V, 65: PL 14, 233 C; TENŻE, *De virginib.* II, 7: PL 16, 209 A. Por. J. HUHNS, *Ambrosius von Mailand*, w: *Marienlexikon*, red. R. BÄUMER, L. SCHEFFCZYK, t. 1, St. Ottilien 1988, 126.

²⁷ *Bene desponsata, sed virgo, quia est Ecclesiae typus, quae est immaculate, sed nupta.* AMBROŻY, *Exp. ev. sec. Luc.* II 7: PL 15, 1555 B.

²⁸ Por. A. SANTORSKI, *Eklezjologiczne...*, 119.

²⁹ Por. A. PAGNAMENTA, *La mariologia di S. Ambrogio*, Milano 1932, 2-5.

³⁰ AMBROŻY, *In Ps.* 118, VII, 24: PL 15, 1289 A; TENŻE, *Exp. ev. sec. Luc.* I, 33: PL 1547 B.

³¹ TENŻE, *Exp. ev. sec. Luc.* II, 25: PL 15, 1561 C.

³² TAMŻE, X, 129: PL 15, 1836 C.

³³ TENŻE, *De instit. virg.* 33: PL 16, 313 B.

³⁴ Por. J. HUHNS, *Ambrosius von Mailand...*, 126.

³⁵ Por. G.M. ROSCHINI, *Storia della Mariologia*, w: *Enciclopedia Mariana „Theotokos”*, Genova-Milano 1958², 84.

³⁶ Por. J. HUHNS, *Ambrosius von Mailand...*, 127-128.

przyjmuje tu dziedzictwo Tradycji kościelnej. Zna on pojawiającą się u św. Justyna paralelę Ewa – Maryja, ubogaconą przez Ireneusza, a rozwiniętą przez Tertuliana i Cypriana. W głębszej refleksji Ambrożego wyprowadza paralelę Ewa – Kościół. Kościół jest drugą, nową Ewą i to zestawienie prowadzi go do porównania Maryja - Kościół³⁷.

2. Maryja-Kościół w tekstach św. Ambrożego

Istnieje wiele tekstów, w których biskup Mediolanu zestawia postać Maryi ze społecznością Kościoła. Według A. Santorskiego w pismach Ambrożego znajduje się osiem wypowiedzi, w których zestawia on wprost Maryję i Kościół³⁸. Są to cztery teksty z *Komentarza do Ewangelii Łukasza* i cztery rozrzucone po jego dziełach: *Expositio in Psalmum CXVIII*, *Exhortatio virginitatis*, *De institutione virginis*, *De interpellatione Job et David*.

W niniejszym artykule dokonamy analizy sześciu ze wskazanych tekstów, w których według naszej opinii ten związek jest ukazany najwyraźniej, aby zobaczyć, jaki sens nadaje on zestawieniu Maryja-Kościół.

2.1. Wykład Ewangelii według św. Łukasza

Pierwszym dziełem, z którego zaczerpnęliśmy odnośne fragmenty, jest *Expositio Evangelii secundum Lucam*. Problem chronologii tego komentarza jest bardzo złożony. Niektórzy uczeni uważają, że homilie, które były podstawą tego dzieła, zostały wygłoszone w latach 377-378, inni umiejscawiają je pomiędzy latami 385-389, jeszcze inni chcą je widzieć w latach 377 do 389. Także hipotezy dotyczące publikacji dzieła są różne: Ambrożego mógłby wybrać spośród wielu homilii do tego samego fragmentu Łukaszeckiego tę, która wydawała mu się najwłaściwsza, albo też mógł do niej dodać, usunąć, zastąpić jedną z części, poza tym mógł zebrać fragmenty homilii, nadając im względną ciągłość. A więc to dzieło jest owocem dokładnej rewizji tekstu dokonanej przez Ambrożego, który opublikował je w 389 roku. W egzegezie dzieła widoczna jest uwaga Autora skierowana na potrójny sens Pisma. Pasterską troską Ambrożego, obecną w tym dziele, było uniknięcie błędów trynitarnych i chry-

³⁷ Por. TAMŻE, 127.

³⁸ Por. A. SANTORSKI, *Eklezjologiczne...*, 122.

stologicznych, szczególnie w odniesieniu do arian i sabelian czy patorypasjan, zwłaszcza Fotyna z Syrmium³⁹.

Dokonamy prezentacji i analizy trzech fragmentów pochodzących z tego dzieła. Oto pierwszy z nich: *Poznaliśmy prawdę, poznaliśmy jaki był jej cel, poznajmy ukrytą w tym tajemnicę. Prawdziwie Maria jest zaślubioną, a jednak pozostaje dziewicą; jest ona figurą Kościoła (quia est ecclesiae typus), który jest nieskalany, choć poślubiony. Będąc dziewicą, w Duchu nas poczył: będąc dziewiczym, bez bólu nas rodzi. Może dlatego święta Maria komu innemu była zaślubioną, a od kogo innego została napelniona, że i pojedyncze Kościoły, choć Duch Święty je przepelnia i łaską obdarza, jednak powierzone są kapłanowi, którego życie jest tymczasowe*⁴⁰.

Powyższy tekst odegrał ważną rolę w historii mariologii. To w nim zawiera się słynne zdanie „Maria [...] est ecclesiae typus”, które Ambroży wypowiedział jako pierwszy z Ojców Kościoła, zestawiając Maryję i Kościół⁴¹. Cytowany fragment pochodzi z początku drugiej księgi *Komentarza*, w którym Ambroży tłumaczy fakt dziewiczego małżeństwa Maryi z Józefem. Dokonawszy dosłownej egzegezy tego wydarzenia, wskazuje na ukryte w nim „mysterium”. Nie przypadkiem Maryja jest dziewicą, choć została *poślubiona, ponieważ jest typem Kościoła, który jest nieskalany, choć poślubiony*. A więc przymioty Kościoła są ukazane symbolicznie w dziewiczym małżeństwie Józefa i Maryi. Podstawą tej analogii jest stale używane przez Ambrożego określenie Kościoła jako dziewiczej oblubienicy. Owa dziewicza czystość może wyrażać różne aspekty nadprzyrodzonego życia Kościoła⁴². Autor dodaje jeszcze inny motyw: jest nim macierzyństwo Kościoła: *Dziewica poczęła nas mocą Ducha, dziewica rodzi nas bez bólu*⁴³. Jest to niewątpliwie aluzja do Bożego

³⁹ Por. M.G. MARA, *Ambrogio di Milano...*, 153-154. Wydania *Expositio* są następujące: PL 15, 1607-1944; C.H. SCHENKL, *Corpus scriptorum ecclesiasticorum latinorum* 32, 4 (1902) (dalej: CSEL); M. ADRIAEN, *Corpus christianorum seu nova Patrum collectio. Series Latina*, pars IV, (1957) (dalej: CCL); G. TISSOT, A. de Milan. *Traité sur l'Évangile de s. Luc* (tekst, tłumaczenie, przypisy): *Sources Chrétiennes* 45 I 52 (1955-1958); M. GARRIDO BONAÑO, *Tratado sobre el Evangelio de S. Lucas*: BAC, Madrid 1966. W języku polskim: W. SZOŁDRSKI, *Pisma starochrześcijańskich pisarzy* 16 (dalej: PSP), Warszawa 1977.

⁴⁰ AMBROŻY, *Exp. ev. sec. Luc. II*, 7: PSP 16, 51-52. *Didicimus seriem veritatis, didicimus consilium, discamus mysterium. Bene desponsata sed virgo, quia est ecclesiae typus, quae est immaculate, sed nupta. Concepit nos virgo de spiritu, parit nos virgo sine gemitu*. PL 15, 1555B – 1555 C.

⁴¹ Por. J. HUHNS, *Ambrosius von Mailand...*, 127.

⁴² Por. A. SANTORSKI, *Eklezjologiczne...*, 122 n.

⁴³ AMBROŻY, *Exp. ev. sec. Luc. II*, 7: PSP 16, 51-52; PL 15, 1555 B.

macierzyństwa Maryi. I w tym także aspekcie Ambroży widzi podobieństwo między Maryją a Kościołem. Tajemnica Bożego macierzyństwa jest tu wspomniana za ledwie mimochodem, a uwaga biskupa Mediolanu skupia się w dalszym ciągu na kwestii małżeństwa Maryi z Józefem, bowiem także i w tym wydarzeniu dopatruje się on dalszych analogii do Kościoła. Podobnie jak poczęcie w Maryi dokonało się nie dzięki Józefowi, ale dzięki Duchowi Świętemu, tak też Duch Święty działa w Kościele. *Jeżeli gdziekolwiek, to właśnie tutaj wychodzi nasz Autor poza granice metafory i stwierdza już nie alegoryczne, ale realne podobieństwo między Maryją a Kościołem*⁴⁴. Tak Najświętsza Maryja Panna, jak i Kościół są pod specjalnym działaniem Ducha Świętego, który napędza stworzenia łaską. Pełnia Ducha Świętego zostaje rozlana na Kościół. Owa pełnia Ducha czyni Kościół płodny macierzyństwem duchowym na wzór macierzyństwa Maryi, aby powoływał do życia lud chrześcijański⁴⁵. Do tego jednak ogranicza się w omawianym tekście rzeczywiste i rozumiane w sensie dosłownym, a nie tylko symbolicznym, wzajemne podobieństwo obu rzeczywistości⁴⁶.

Czytelnik z pewnością zwróci uwagę na fakt, że wyżej omawiane porównanie ma za podstawę przymioty dziewiczej obłubieńczości i dziewiczego macierzyństwa, przypisywane w sensie analogicznym jednocześnie Kościołowi i Maryi. Dzisiaj to porównanie, ubogacone przez rozważania i interpretacje wielu pokoleń, stanowi jedno z najważniejszych zagadnień w nauce o podobieństwie tych tajemnic.

Tekst św. Ambrożego był z pewnością inspiracją dla wielu późniejszych autorów, jednakże w przypadku Ambrożego wydaje się raczej zestawieniem słów niż idei. Według A. Santorskiego: *Jest ona po prostu jednym z retorycznych porównań o wyraźnie występującym zabarwieniu alegorycznym, jakich w odniesieniu do Kościoła znajdujemy u Ambrożego bardzo wiele*⁴⁷.

Kolejny tekst z tego komentarza św. Ambrożego brzmi następująco: *Będziesz synem gromu, jeśli będziesz synem Kościoła. Niechaj i do ciebie powie Chrystus z drzewa krzyża: „Oto matka twoja” (J 19, 27). Niechaj powie i Kościołowi: „Oto syn twój” (J 19, 26). Wtedy bowiem rozpoczniesz być synem Kościoła, gdy patrzysz na Chrystusa na krzyżu jako na zwyciężcę. Kto krzyż uważa za zgorsze-*

⁴⁴ A. SANTORSKI, *Eklezjologiczne...*, 123.

⁴⁵ Por. G. TOSCANI, *Teologia della chiesa in sant'Ambrogio*, Milano 1974, 337-338.

⁴⁶ Por. A. SANTORSKI, *Eklezjologiczne...*, 123.

⁴⁷ TAMŻE.

*nie, jest Żydem, ale nie jest synem Kościoła; kto zaś w krzyżu widzi głupstwo, jest Grekiem. Ten zaś jest synem Kościoła, kto w krzyżu widzi zwycięstwo, kto uznaje krzyż zwycięskiego Chrystusa*⁴⁸.

Rozważając warunki uczestniczenia w obietnicach danych przez Zbawiciela apostołom, św. Ambroży wydaje się utożsamiać Kościół i Matkę Chrystusa. Dokonuje tego w perspektywie zapowiedzi co do niektórych, że nie zazną śmierci, zanim nie ujrzą Królestwa Bożego (por. Łk 9, 27). Mówca ma przeświadczenie, że słowa te odnoszą się do świadków przemienienia na górze Tabor⁴⁹, ale jednocześnie nadaje im inne znaczenie, ukazując sens alegoryczny jako zapowiedź, że ci, którzy wytrwają przy Chrystusie, nie potrzebują lękać się śmierci. Według biskupa Mediolanu, warunkiem tego przywileju jest pozostawanie dzieckiem Matki-Kościola przez wiarę w Chrystusa ukrzyżowanego. Taką obietnicę otrzymał jeden ze świadków przemienienia, apostoł Jan, okazując wierność Chrystusowi podczas Jego męki. Zatem w postaci tego właśnie ucznia Ambroży szuka alegorycznego obrazu dziecięcej zależności od Kościoła. Znajduje go w scenie pod krzyżem. Wynikiem tego skojarzenia są pełne ekspresji słowa: *Będziesz synem gromu* [to znaczy takim samym jak Jan], *jeśli będziesz synem Kościoła*⁵⁰.

Müller a także Huhn, komentując ten tekst, uważają, że Ambroży dokonał całkowitego zrównania. *Maryja była Kościołem, który stał pod krzyżem*⁵¹. Według Huhna te słowa implikują z konieczności fakt duchowego macierzyństwa Maryi wobec ludzi, co jest podstawą do orzekania o Niej, że jest symbolem i typem Kościoła⁵².

Według A. Santorskiego te opinie zakładają u Ambrożego znajomość przyjmowanych dziś koncepcji dotyczących duchowego macierzyństwa Maryi. Jednakże pomijają okoliczność najbardziej charakterystyczną dla Ambrożego: jego zwyczaj łączenia obrazów i tekstów biblijnych na zasadzie skojarzeń, tylko ze względu na podobnie brzmiące określenia, niezależnie od ich właściwego sensu. Ta właśnie okoliczność występuje w cytowanym tekście⁵³.

Oto trzeci tekst z komentarza do Ewangelii św. Łukasza: *Ma to jednak mistyczne znaczenie, że Janowi najmłodszemu spośród innych, była (Matka) powierzona, co powinniśmy przyjąć chętnymi uszami. Niebezpieczeństwo to wielkie dla niewiast – przestawanie z młodzień-*

⁴⁸ AMBROŻY, *Exp. ev. sec. Luc.* VII, 5: PSP 16, 256; PL 15, 1700 BC.

⁴⁹ TAMŻE, VII, 6: PSP 16, 256; PL 15, 1700 CD.

⁵⁰ TAMŻE, VII 5: PSP 16, 256; PL 15, 1700 B.

⁵¹ Cyt. za A. SANTORSKI, *Eklezjologiczne...*, 124.

⁵² TAMŻE.

⁵³ TAMŻE.

cem i piękno młodości. Idzie o to, aby która, pociągnięta tym przykładem, a nie dbając o znaczenie tajemnicy, chcąc serdecznie przedstawiać z Chrystusem, nie zasłaniała się Maryją, nie naśladowując Jej uczuć. Ogólnie się teraz słyszy o niewiastach, które porzucają starego męża, aby młodego się trzymać. Niech się taka pouczy, iż idzie tu o tajemnicę Kościoła. Ten ze starym ludem pozornie, a nie rzeczywiście jest złączony, zrodziwszy słowo, posiał Je w ciałach i duszach ludzi przez wiarę w krzyż i w pogrzeb Pana; z nakazu Boga wybrał łączność z nowym ludem⁵⁴.

Powyższy tekst zawiera się w komentarzu do fragmentu Ewangelii św. Łukasza 23, 33-56. Ambroży opisuje tryumf Chrystusa nad śmiertelnym wrogiem. Alegorycznie ukazuje krzyż jako rydwan, na który wstępuje Zwycięzca, umieszczając na nim zdobyty łup⁵⁵. W scenie rozdzielenia szat⁵⁶ św. Ambroży widzi symbol rozlania łask Ducha Świętego, czy też czterech Ewangelistów i ich uzdolnienia, gdyż każdy z nich we właściwy dla siebie sposób opisał wydarzenia zbawcze⁵⁷. Śmierć Chrystusa ukazuje Mediolańczyk jako Jego własne, dobrowolne oddanie się Bogu za grzechy ludzkości⁵⁸. Wszystkie okoliczności towarzyszące temu wydarzeniu zbawczemu (ciemności, kruszenie się skał, otwarcie grobów) stają się dla Ambrożego figurą rzeczywistości przyszłych⁵⁹.

Na szczególną uwagę w komentarzu, istotną dla omawianego fragmentu, zasługuje interpretacja rozdarcia zasłony w świątyni⁶⁰. Ambroży daje dwa wyjaśnienia tego faktu: jest tu mowa o rozłączeniu dwóch ludów, Starego i Nowego Przymierza, albo o zbezczerzeniu tajemnic Synagogi⁶¹. W odpowiedzi sam stwierdza: *Rozdarta jest więc stara zasłona, aby nowy Kościół rozpostarł osłony swej wiary*⁶². Z jednego z listów naszego autora dowiadujemy się, że za

⁵⁴ AMBROŻY, *Exp. ev. sec. Luc.* IX, 134: PSP 16, 452. *Mysticum tamen est quod commendatur Joanni inter caeteros juniore: quod non otiosis auribus debemus accipere. Periculosa est enim mulieribus copula adolescentis, et species juventutis; ne qua fortasse curiosa exempli, incuriosa mysterii, quae luxuriari in Christo cupiens, Mariae speciem praetendat, non imitetur affectum, sicut vulgus nunc male audit mulierum, relicto seniore marito, ut juniorem sequantur. Discat ergo Ecclesiae hic esse mysterium, quae populo seniori specie ante copulata, non usu, posteaquam peperit Verbum, et in corporibus ac mentibus hominum per fidem crucis et sepulturam Dominici corporis seminavit, ex praecepto Dei societatem populi junioris elegit.* PL 15, 1838 AB.

⁵⁵ TAMŻE, IX, 109: PSP 16, 443; PL 15, 1831 A.

⁵⁶ TAMŻE, IX, 115-116: PSP 16, 445; PL 15, 1832 C – 1833 A.

⁵⁷ TAMŻE, IX, 118: PSP 16, 446; PL 15, 1833 BC.

⁵⁸ TAMŻE, IX, 127-128: PSP 16, 449; PL 15, 1835 C – 1836 C.

⁵⁹ TAMŻE, IX, 128: PSP 16, 450; PL 15, 15, 1836 BC.

⁶⁰ TAMŻE.

⁶¹ TAMŻE.

⁶² *Scinditur ergo velum vetus; ut Ecclesia nova fidei suae vela suspendat.* TAMŻE,

wieszenie osłony na budynku oznaczało wzięcie go w posiadanie⁶³. Tak więc wydarzenie rozdarcia zasłony świątyni zdaje się być dla Ambrożego alegorią ukonstytuowania Kościoła, który jest odrzucony przez Żydów, gdyż ich serca są twardsze od skruszonych skał⁶⁴.

W godzinie tryumfu Chrystusa, w chwili ukonstytuowania Kościoła uczestniczyły stojące na Golgocie niewiasty, była tam także Maryja⁶⁵. Także i tu św. Ambroży nawiązuje do Ewangelii św. Jana. Ważne jest dla niego odwołanie do czwartej Ewangelii, gdyż św. Jan *głębiej wniknął w tajemnice Boże, nie na darmo starał się wykazać, że Ta, która Boga zrodziła, pozostała dziewicą. On więc tylko mnie pouczył o tym, o czym inni mnie nie pouczyli, iż Pan, będąc na krzyżu, zwrócił się do Matki*⁶⁶. Św. Ambroży podkreśla, że to sam Zbawiciel ukazał, jaka jest ranga motywacji mariologicznej, gdyż w szczytowym momencie wydarzeń zbawczych, gdy umierał na krzyżu, zatroszczył się jeszcze o swoją Matkę, przekazując Ją w opiekę umiłowanemu uczniowi⁶⁷. Powierzenie Janowi Maryi zawiera - według Ambrożego - znaczenie mistyczne, *idzie tu o tajemnicę Kościoła*⁶⁸. Maryja zostaje powierzona Janowi. „Starsza kobieta” młodzieńcowi. W tym wydarzeniu nasz autor widzi kolejną alegorię; Kościół bowiem pozornie został złączony z ludem Starego Przymierza, zrodził Słowo, posiał je w ciałach i duszach ludzi przez wiarę w krzyż i w pogrzeb Pana; z nakazu Boga wybrał łączność z młodszym ludem⁶⁹.

Tajemnica Maryi ukazana w scenie spod krzyża służy św. Ambrożemu do ilustracji tajemnicy macierzyństwa Kościoła. Z woli Syna stała się Ona Matką młodszego ludu, Ludu Nowego Przymierza, ludu nie o twardych jak skała sercach, ale tego, który uwierzył w krzyż i śmierć Pana - przedstawicielem tego ludu jest św. Jan. Według św. Ambrożego wydarzenie to opóźniło nieco nasze zbawienie,

IX, 129: PL 1836 B; PSP 16, 450.

⁶³ Por. AMBROŻY, *Ep.* 20, 4: PL 16, 995 A.

⁶⁴ TENZE, *Exp. ev. sec. Luc.*, IX, 128: PSP 16, 450; PL 15, 1836 B.

⁶⁵ *Stabant autem et mulieres haec videntes: stabat et mater.* TAMŻE, IX, 129: PL 1836 C.

⁶⁶ PSP 16, 450. *Joannes ergo, qui plenius divina penetravit mysteria, non immerito laboravit, ut quae Deum generaverat, mansisse eam virginem declaret. Solus ergo me docet, quod alii non docuerunt, quemadmodum in cruce positus appellaverit matrem.* TAMŻE, IX, 130: PL 15, 1837 A.

⁶⁷ Por. J. PAŁUCKI, *Święty Ambroży jako duszpasterz w świetle ekshortacji pastoralnych*, Polihymnia, Lublin 1996, 97.

⁶⁸ *Discat ergo Ecclesiae hic esse mysterium.* AMBROŻY, *Exp. ev. sec. Luc.* IX, 134: PL 15, 1838 B.

⁶⁹ *Discat ergo Ecclesiae hic esse mysterium, quae populo seniori specie ante copulata, non usu, posteaquam peperit Verbum, et in corporibus ac mentibus hominum per fidem crucis et sepulturam Dominici corporis seminavit, ex praecepto Dei societatem populi junioris elegit.* TAMŻE.

ponieważ została odsunięta w czasie śmierć Chrystusa. Ale to właśnie dlatego otrzymaliśmy od Niego szczególną pomoc w osobie Maryi⁷⁰.

2.2. O ustanowieniu dziewicy

Drugim dziełem św. Ambrożego, które zawiera zestawienie Maryi i Kościoła jest *De institutione virginis*. Dzieło to prawdopodobnie jest mową wygłoszoną podczas *velatio* młodej Ambrozji. Datuje się je na lata 391 lub 392⁷¹. W zachęcie do dziewictwa, które przedstawia wzór Maryi, Matki Jezusa, jest zwalczany błąd Bonozjusza, biskupa Sardyki, w kwestii dziewictwa Maryi po porodzie⁷².

Oto interesujący nas fragment tego dzieła: *Tę naśladowujcie, córki, której trafnie przysługują słowa prorocтва o Kościele: „Piękne są twe stopy w sandałach, córko Aminadab” (Pnp 7, 2), bo pięknie wyszedł Kościół dzięki głoszeniu Ewangelii. Wspaniale wychodzi dusza, która posługuje się ciałem jak sandałami, gdy, gdziekolwiek zechce, może działać bez żadnej szkody. W takich sandałach stąpała Maryja, która bez cielesnego pożycia zrodziła Dawcę zbawienia. [...] Wspaniale są stopy Maryi i Kościoła – bo wspaniale są stopy głoszących ewangelię. Jak piękne jest to, co przepowiedziane zostało w figurze Kościoła o Maryi!*⁷³

Jak widzimy, ukazany jest tu inny aspekt omawianej relacji Maryi i Kościoła. Bliższy kontekst cytowanego fragmentu stanowi pochwała dziewictwa Maryi. Ambroży porównuje Matkę Pana do naczynia i chmur, które wydały na ziemię łaskę - Chrystusa. Jest Ona lekkim obłokiem (Iz 19, 1), bo nie znała ciężarów małżeństwa, nie przyniosła na ten świat ciężkiego długu grzechu⁷⁴. Autor zachęca dziewice, by przygotowały „naczynie Pańskie”, przyjęły źródło wody żywej, źródło dziewictwa, by przyoblekły się w niewinność Baranka.

Wezwanie do naśladowania Maryi wprowadza ukazanie Jej re-

⁷⁰ Por. J. PAŁUCKI, *Święty Ambroży...*, 97.

⁷¹ Wydania: PL 16, 305-334 B; M. SALVATI, S. A. *Scritti sulla verginità*: CPS ser. lat. 6, Torino 1955, 303-397. Tekst polski: *Ojcowie Kościoła łacińscy. Teksty o Matce Bożej*, t. 2, Niepokalanów 1981, 43-68.

⁷² Por. J.A. DE ALDAMA, *La carta ambrosiana „De Bonoso,, „Marianum”* 25(1963) 8-9.

⁷³ AMBROŻY, *De inst. virg.* XIV, 87-89: TMB 2, 61-62; PL 16, 326 B – 327 A.

⁷⁴ *O divitias Marianae virginitatis! Quasi olla ferbuit, et quasi nubes pluit in terras gratiam Christi; scriptum est enim de ea: Ecce Dominus venit sedens super nubem levem. Vere levem quae conjugii onera nescivit: vere levem, quae levavit hunc modum de gravi foenore peccatorum. Levis erat, quae remissionem peccatorum utero gestabat.* TAMZE, XIII, 81: PL 16, 325 A.

lacji do Kościoła, tej, której trafnie przysługują słowa prorocstwa o Kościele⁷⁵. Wprowadzając cytat z *Pieśni nad pieśniami*: *Piękne są twe stopy w sandałach, córko Aminadab* (Pnp 7, 2), ukazuje, na czym ta relacja polega. Skojarzenie, jakie budzi się w tym momencie u Ambrożego, odsyła do fragmentu z *Listu do Rzymian* 10, 15: *Jak piękne stopy tych, którzy zwiastują dobrą nowinę!* Tym, który głosi Dobrą Nowinę w czasach Ambrożego, jest Kościół, stąd biskup Mediolanu pisze, że *pięknie wyszedł Kościół dzięki głoszeniu Ewangelii*⁷⁶. Ambroży przeprowadza trójczłonową analogię między Maryją, Kościołem i duszą. Elementem wspólnym dla tej analogii jest metafora *stóp w sandałach*. Dla duszy *sandałami* jest ciało, dzięki któremu dusza może działać, gdziekolwiek zechce⁷⁷. Względem Maryi analogia ta odnosi to do faktu bezcielesnego dziewiczego poczęcia Dawcy zbawienia i zrodzenia Zbawiciela. Autor podkreśla ten fakt w nawiązaniu do błędów Bonozjusza. Porodzenie Słowa w dziewiczym łonie jest tajemnicą wiary. Człowiek nie jest w stanie zrozumieć jej ludzkim umysłem, dlatego też św. Jan Chrzciciel uznał swoją niegodność w rozwiązaniu rzemyka u Jego sandałów (J 1, 27), bo swoim ludzkim umysłem nie był w stanie pojąć tajemnicy wcielenia i rozwiązać jej słabym słowem⁷⁸.

Alegoria nie zatrzymuje się jednak w tym miejscu. Nie tylko prawda o dziewiczym poczęciu fascynuje naszego autora, ale snuje on dalsze rozważania. Maryja, przyjąwszy do swego łona Tajemnicę, zaniósła ją do Elżbiety. Dlatego *wspaniałe są stopy Maryi i Kościoła – bo wspaniałe są stopy głoszących Ewangelię*⁷⁹. Maryja jest więc figurą Kościoła⁸⁰ w głoszeniu Dobrej Nowiny. Z radością przyjmuje w siebie Zbawcę i przekazuje Go światu.

W przedstawionym fragmencie jest obecna jeszcze inna prawda mariologiczna, służąca typologii ambrożyjskiej dla ukazania prawdy o Kościele: jest nią Boże macierzyństwo. Maryja, która porodziła Syna Bożego, będąc dziewicą, porodziła Go w sposób czysty, jest więc typem Kościoła rodzącego do wiary. Odwołując się do tekstu z Pnp 7, 2-3, Ambroży ukazuje, że tak jak Maryja przyozdobiona jest Bożą łaską, tak też i wierni Kościoła wieńczeni są oznakami cnoty⁸¹.

⁷⁵ TAMŻE, XIV, 87; TMB II, 61; PL 16, 326 B.

⁷⁶ TAMŻE.

⁷⁷ *Anima, quae corpore velut calcamento utitur.* TAMŻE, XIV: PL 16, 326 B.

⁷⁸ Por., TAMŻE, XIV, 88; PL 16, 326 C.

⁷⁹ *Speciosi ergo gressus vel Mariae vel Ecclesiae; quoniam speciosi pedes evangelizan-tium.* TAMŻE.

⁸⁰ *Quam pulchra etiam illa quae in figura Ecclesiae de Maria prophetata sunt.* TAMŻE, XIV, 89.

⁸¹ TAMŻE.

2.3. O skargach Hioba i Dawida

Ostatnim dziełem, którego fragment przytoczymy, jest *De interpellatione Job et David*. Zawiera ono opowiadanie przygód Hioba i Dawida, z wykorzystaniem cytatów z psalmów. Autor podkreśla słabość ludzką i szczęście złych. Wydaje się, że dzieło (w niektórych elementach) jest aluzją do wydarzeń historycznych, jemu współczesnych: upadku cesarza Gracjana, słabości Walentyniana II oraz pomysłowości uzurpatora Maksyma. Widoczne jest oczywiste odniesienie do polemiki antyariańskiej. Czas powstania dzieła jest przedmiotem kontrowersji; podaje się trzy daty: 387, 383, 394⁸².

*Tą Wyżyną jest Kościół. Ją bowiem wybrał Salomon, wyróżniając ukrytym uczuciem. Tą Wyżyną jest Maryja, której duszę przeszył i rozdzielił miecz Boży. Ta Wyżyna wylania się, według posiadanego wyjaśnienia: przyznaj, że chodzi o Kościół. Kim jest ta, która wylania się czysta, wspierająca się na swoim bracie (Pnp 8, 5)? Ta jest promienna (actinosa), co język grecki wyraża słowem α κτινώδης, która rozbłyśka wiarą i uczynkami: której Syn mówi: Niech tak jaśnieją wasze dzieła przed Ojcem moim, który jest w niebie (Mt 5, 16)*⁸³.

Tym razem zestawienie Maryi i Kościoła oscyluje wokół starotestamentowego obrazu wyżyny. Aby zrozumieć sens nazwania Maryi i Kościoła „Wyżyną”, należy przyjrzeć się kontekstowi poprzedzającemu tę wypowiedź. Ambroży wprowadza najpierw metaforę rzeki Jordan, wypływającej z Egiptu. Rzeki mającej duże znaczenie w historii starego i nowego Ludu. W niej ze swego trądu został oczyszczony Syryjczyk Naaman, w Jordanie Chrystus przyjął chrzest. Rzeka Jordan wypływa z Egiptu i dzieli ziemię obiecaną. Ci, którzy wychodzą z Egiptu, idą drogą światła. *Wyjdź więc najpierw z Egiptu, jeśli chcesz zobaczyć światło Chrystusa*⁸⁴ - zachęca św. Ambroży.

Dla Ambrożego Jordan jest symbolem Chrystusa, który przenika serca, odkrywa ukryte myśli i rozdziela świętym ziemskie i nie

⁸² Por. M.G. MARA, *Ambrogio di Milano...*, 150. Wydania: PL 14, 797-850; C.H. SCHENKL, CSEL 32, 2 (1897), 211-296. W języku polskim: A. BOBER, *Antologia patrystyczna*, Kraków 1965, 168 (fragmenty).

⁸³ AMBROŻY, *De interp. Job et David*, II, 16: PL 14, 818 A: *Haec Sicima Ecclesia est. Ipsam enim elegit Salomon, cujus latentem distinxit affectum. Haec Sicima Maria est, cujus animam gladius Dei transit et dividit. Haec Sicima est ascendens, sicut interpretatio habet. Quae sit ascendens, audi de Ecclesia. Quae est quae ascendit dealbata innitens super fratrem suum? Haec est actinosa, quae Graece α κτινώδης dicitur, quod fide operibusque resplendeat cujus filius dicit: Opera vestra luceant coram Patre meo, qui in coelis est.* Tłumaczenie własne.

⁸⁴ *Exi ergo prius ex Aegypto, si vis lumen Christi videre.* AMBROŻY, *De interp. Job et David* II, 14: PL 14, 817 A.

bieskie posiadłości⁸⁵. Wcielony Chrystus jest światłością świata. Ta światłość promieniuje przez Ewangelię, kiedy bowiem stare Prawo nie wystarczyło dla zbawienia ludzi, miało się to dokonać poprzez przyjęcie Ewangelii. Dlatego też Chrystusa oznacza także Wyzyna, gdyż Chrystus był wielką górą ze względu na Bóstwo, skromnym przez wcielenie. Światło jest w ciele Chrystusa, które przez Ewangelię rozjaśnia ciemności tego świata⁸⁶.

Odwołując się do Psalmu 59, 8: *Będę się radował i podzielię wyznę*, Mediolańczyk zmienia perspektywę. Wskazuje na wspaniałą część, którą Jakub wyasygnował swemu synowi Jakubowi, najznakomitszemu ze wszystkich (por. Rdz 48, 22)⁸⁷. W tym znaczeniu nazywa Wyzyną także Maryję. Ona doznała w sobie owego podziału, gdyż do Niej odnoszą się słowa prorocтва Symeona: *A twoją duszę przeniknie miecz* (Łk 2, 35). Serce Maryi zostało przeszyte i podzielone. Słowo Boże, Chrystus, jak duchowy miecz⁸⁸ przeniknął Maryję, ustanawiając Ją ową najlepszą częścią, najznakomitszą ze wszystkich. Dlatego Maryja jaśnieje ponad wszystkimi. Ozdobiona, jak Oblubienica strojna w swe klejnoty. Taką wznoszącą się i jaśniejącą wyznę jest również Kościół. Jest on przeniknięty działaniem Pana, czysty i promieniejący, ponieważ rozbłyska jasnością wiary i czynów swoich dzieci.

3. Podsumowanie

Jak zwykle w tekstach Ambrozego, uderza bogactwo obrazów, metafor, jakich obficie używa biskup Mediolanu. Należy bacznie śledzić myśl Autora i wyczuwać skojarzenia, jakie się nasuwają mu w związku z rozważanymi treściami. To samo dotyczy relacji tajemnicy Kościoła i Maryi. Użycie obrazów pozwala Świętemu sięgnąć do głębi istoty omawianych prawd⁸⁹. W ten sposób prowadzona wyobraźnia człowieka wierzącego jest w stanie dojść do głębszych warstw tajemnic wiary.

Św. Ambroży jest pierwszym autorem, który nazwał Maryję typem Kościoła. Nastawienie praktyczne i duszpasterskie biskupa

⁸⁵ *Quorum utrumque convenit soli Christo, vel coelestia dividere, vel occulta deprehendere*. TAMŻE, II, 15: PL 14, 817 C.

⁸⁶ *Lucerna autem in Christi corpore. Haec tibi lucerna viam monstrat*. TAMŻE.

⁸⁷ Por. TAMŻE.

⁸⁸ Por. TAMŻE II, 15: PL 14, 817 D.

⁸⁹ Por. M.S. DUCCI, *Maria e Chiesa...*, 368.

Mediolanu, umiłowanie prawdy o Kościele każe mu szukać różnych środków dla przekonania słuchaczy o wielkiej godności przynależności do Kościoła, o zaszczytnych obowiązkach, jakie z tego wynikają. Pomocą okazuje się postać Matki Zbawiciela, ze względu na Jej szczególną rolę w historii zbawienia, stąd bowiem wynika podobieństwo Kościoła do Maryi.

W przedstawionych w artykule tekstach ta typologia przejawia się w następujących aspektach: po pierwsze jest nim macierzyństwo i dziewicze poczęcie. Kościół jak Maryja powołuje do życia, poczynając z Ducha Świętego. Podobnie jak Maryja, Kościół żyje i działa pod natchnieniem Ducha Świętego. Człowiek staje się uczniem Chrystusa, gdy przyjmuje Kościół jako matkę, na wzór św. Jana, który przyjął Maryję. Po drugie w przedstawionych tekstach widoczny jest aspekt ewangelizacyjny, tak aktualny w dzisiejszych czasach. Kościół, podobnie jak Maryja niesie Chrystusa, głosi Dobrą Nowinę. Po trzecie, podobnie jak Maryja, Kościół ma jaśnieć wobec świata obecnością Pana, czystością wiary, dobrymi czynami. Zaslugą biskupa Mediolanu jest fakt słownego sformułowania tych porównań, co dla jego bezpośrednich kontynuatorów będzie podstawą dla świadomego rozwijania doktryny o relacjach Maryi i Kościoła.

Ks. dr Jarosław Woch
Wyższe Seminarium Duchowne (Częstochowa)

ul. Św. Barbary 41
PL - 20 - 200 Częstochowa

Maria e la Chiesa nel san Ambrogio

(Riassunto)

L'articolo vuole occuparsi dell'interessante parallelismo Maria - Chiesa, visto da santo vescovo di Milano. E' proprio lui primo ad usare celebre espressione „Maria est typus Ecclesiae”. Proprio per questo motivo si erano avviati già diversi studi per analizzare questo rapporto individuando quale sia la relazione Maria - Chiesa e che significato gli avrebbe dato Ambrogio per ecclesiologia o mariologia. Presente lavoro non pretende di essere esauriente in materia né vuole essere una sintesi del problema. Si limita a dare una dimostrazione di alcuni aspetti della relazione Maria - Chiesa presenti nei scritti di sant'Ambrogio nel contesto del metodo ermeneutico di questo Padre e Dottore della Chiesa.